

KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Grudnia. — Rok 1835.
Wtorek.

N^o 334

Jutro, SS. Antonina i Adelajda.
Suchedni.

Dnia 22 Listo/f4 Grud: b. r. Rada Administracyjna potwierdziła nominację P. Felixowi Jaworskiemu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych: Duch: i Ośw: Publicznego udzieloną, na urząd Adjunkta obwodu Radzyńskiego. — *Piękna Kolenda dla młodych.* Wyszło w drukarni *Węgiego* nowe dziełko we 2 tomach, pod tytułem: *Pan Wojciech czyli wzór pracy i oszczędności.* Sprzedaje się po wszystkich księgarniach, egzemplarz złp. 8. — Dla Wdowy z 4 dzieci, wczoraj w Drukarni Kurjera Warszawskiego złożono Trzewiki od M.K. — (*Artykuł za oddzielnem pozwoleniem*). Łaskawa Publiczności! Ile dowodów daiesz, iż żaden niedostatek, żadna nędza, bez wsparcia twego nie zostaje, tyle ośmielasz najniezszczęśliwszą matkę i wdowę po Lekarzu wojskowemu pozostałą z 3giem małymi dziećmi, która przez zbieg dotkliwych wypadków zostawszy bez żadnego wsparcia i utrzymania się, w ostatniem nieszczęściu do serc waszych udać się zostaje zmuszoną. Biuro Informacyjne raczyło podjąć się przyjmowania dobroczynnych składek. — Otworzono Sklep na Krakowskiem Przedmieściu w domu W. *Malcza* Dra, w którym dostać można wszelkich wyrobów Siodlarskich, to jest: Siodła, Munsztuki i inne do jazdy konnej potrzebne rekwiizyty, Torby myśliwskie, Pasy do noszenia broni, do prowadzenia psów, Tablety, Tłumoczkiki, Kobiółki Damskie, Puljaresy i wiele innych robot galanteryjnych. Przyjmują się także obstalunki. Właściciele starać się będą z usilnością w najkrótszym czasie i najdokładniej polecenia wykonać i odznaczać się najdoskonalszem wypracowaniem. *A. Stolzmann i komp.* — Jutro wkrótce po południu, ukończy się ciągnięcie Loterii klasycznej, i wyciągnięty będzie los wygrywający wielkie premjum czyli złp. 300,000.

(Ar. na.) Tracić rodziców, przyjaciół i inne drogie nam osoby, jest bez wątpienia dotkliwą boleścią dla ludzi, lecz gdy podobne straty następują skutkiem przyrodzonego porządku, nie mogą iść w porównanie z niepodobnym do opisanego smutkiem, iakiego doznawać przychodzi tracąc dzieci wsamym kwiecie wieku, które zaczęły spełniać najdroższe rodziców nadzieje, tracąc żonę ukochaną od której się zaledwie pierwszej miłości przygięto zadatek. Taką przecieź żałobą okrył się dom JW. Wincentów *Dobieckich*, po kilku dniowej chorobie przeniosła się do lepszego życia JW. Marianna z *Dobieckich Sadowska* w 19 roku wieku swego. Ile miała znaiomych tyle było i jej ciot cziecieli, tyle teraz ludzi zgon jej przedwczesny opłakiwać będą. Stroskałym Rodzicom, nieukoionemu Mężowi, ta już nadludzka zostaje tylko pociecha, że ten dobroci Anioł do swego wrócił mieszkania.

Z *Petersburga* 21 Listo/f2 Grud: — Mianowani Kawalerami orderu s. Włodzimierza 4ej klasy, przykomenderowani do Głównej Dyrekcji dróg i mostów Królestwa Polskiego, Majorowie korpusu Inżynierów dróg komunikacji *Schoppe i Urbanski*, za gorliwą służbę. — *Ukaz CESARSKI do Rządzącego Senat*u, (12 Październia): „Zwracając uwagę na stan teraźniejszy guberni od Polski przywróconych, ze szczególnem nieukontentowaniem przekonaliśmy się, że szlachta tego kraju, po większej części uchylając się od służby w wojskach Naszych lub też w cywilnym zawodzie, uporczywie trwa w próżnowaniu. Z tej przyczyny w wyborach na posady wewnętrznej w guberniach służby, większa część urzędów polecaną była przez szlachtę osobom, które albo wcale nie były, lub nader krótko zostawały w rzeczywistej służbie Rządowej. Tym sposobem preroga-

tywy, słusznie nadane Szlachcie Wielkorossyjskiej za wierność i szlachetne poświęcanie życia na służbę Ojczyźnie, zamienia się tam iedynie w pozor do korzystania z prerogatyw bez żadnych zastęg, i do osadzania miejsc służby wewnętrznej ludźmi zgola niedoświadczonemi, niezdolnemi, a częstokroć i niepewnemi. Ażeby takowemu nadużyciu położyć tamę, uznaliśmy za przyzwoitą postanowić co następuje: 1) odstąg w guberniach: Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej, Wołyńskiej, Podolskiej i Obwódzie Białostockim, nikt, co nie służył wojskowo lub cywilnie przez lat 10, nie ma prawa być wybranym na żaden z urzędów, wyborowi szlachty zostawionych. 2) od tego wyłączaia się takie tylko osoby, które lubo w rzeczywistej nie były służbie, lecz iuż przez dwa trzylecia z wyboru szlachty służyły. 3) na urzędy, iakich wakowały z powodu niedostatku osób do ich zamieszczenia, mianowani być mają urzędnicy z rozrządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, lub od Komitetu, ustanowionego w d. 18 Sierpnia 1814 roku, ze stosownym wszakże względem na większą dogodność i z uwagi Ministra spraw Wewnętrznych. — Przez rozkazy dzienne CESARSKIE z dnia 7go b. m., Dowodzący 13 dyw: pieszą Jenerał-maior *Maiewski*, mianowany Dowodzącym 4 takąż dywizją. Dowódca 2 bry: 11 dyw: pie: Jenerał-maior *Sobolewski* 1, Dowodzącym 13 dyw: pieszą. Zostający przy głównym sztabie czynnej armji Jenerał-maior *Obruczew* 2, Dowódca 2 bry: 11 dyw: pieszej. — Minister sprawiedliwości oznajmił Rządzącemu senatowi, że N. CESARZ Jmć, raczył zatwierdzić na bieżące trzylecie wybranych przez Szlachtę guberni Wołyńskiej Kuratorami honorowemi Ginnaz: Żytomierskiego byłego Marszałka pow: Łuckiego *Podhorodeńskiego* i Klewańskiego, Deputata Wołyńskiego Szlacheckiego zgromadzenia *Proszńskiego*. — 9 b. m. umarł w Helsingfors, (stołecznem mieście Finlandji), ieden z najznakomitszych orjentalistów, były Professor Krakowskiego Uniwer-

sytetu, Członek Królewskich Azjatyckich towarzystw Londyńskiego i Paryżkiego, *Alexander Szemiol*, we 31 roku życia. Zyskał on sobie wielką sławę wydaniem najdokładniejszej, z dotąd znanych, z historii Arabskiego Cesarstwa Abbasidów i utrwalii ją innemi znakomitemi dziełami w językach polskim, francuzkim i łacińskim. Ciągłe prace wcześnie zwałyły pożyteczny iego żywot i Szemiol zszedł ze świata z młodocianym ieszcze duchem, lecz styranym ciężkimi niemocami ciała, nieodstępni towarzyszkami gorącego zamiłowania nauki, które pracowitych mężów wcześnie do grobu wpędzać zwykły. Umarł on z suchot, zcuiąc wielką liczbę ważnych prac uczonych. Ogłoszone iuż wydanie w arabskim oryginalne, wraz z rossyjskim przekładem podróży *Abulfazla*, w następnym roku z druku wyjdzie staraniem Professora Adjunkta tutejszego Uniwersytetu P. *Heitlina*.

(T. P.)

Niemcy. — W Wielkiem Xtwie *Badeńskiem* okazała się w z. m. w kilku okolicach znaczna liczba Wilków, które rzucały się na bydło i ludzi, między innemi rozszarpały te drapieżne zwierzęta młode małżeństwo, które z koscioła wracało piechoto do domu; z nieszczęśliwych znaleziono tylko głowy i nogi. — Rząd w całem Królestwie *Bawarskiem* nakazał po wsiach zmianę zabaw po karczmach i szynkach; w dnie powszednie nie wolno w publicznych miejscach tańczyć, a w niedziele nie wcześnie iak o godzinie 5 po południu, nie później zaś iak do 10; zwróconą również będzie uwaga i w miastach w celu poprawy zepsutej moralności. — Kilku uczonych niemców znajdowało się teraz w *Bruxelli* przy otwarciu Uniwersytetu do tej stolicy przeniesionego z *Mechlina*. — Antreprzyza *Rotszyldów* połączenia *Dunaju* z *Menem* iuż jest urządzoną.

Francja. — Kilku Officerów gwardji narod: Paryżkiej dostało krzyże legji honoru, za utrzymanie dobrego porządku w swoich kompanjach. — W Paryżu znaleziono niedawno w Se-

kwanie utopione ciała 2ch młodych ludzi, których ubiór okazywał, że nie byli ubodzy. — Dzienniki Paryżkie umieściły list *Fjuszego* pisaną do swego Obróńcy; wyznaie, że wszelka obrona będzie niedostateczną, w czem, między innemi tak się wyraża: „Jestem przekonany, że gdyby *Cycero* i *Homer* bronili sprawy moiej, niezdoliliby mnie uniewinnić.“ — Donoszą z Algieru, że prawie przez cały czas pobytu *Xcia Orleańskiego* tak w tem mieście iak w przyległych okolicach, deszcz padał; a gdy *Xiążę* chciał odpłynąć dla zwiedzenia nadmorskich okolic, wszczęła się okropna burza. — Pomnaża się niecierpliwość w oczekiwaniu iaki skutek będą miały walki z Arabami, których liczba znacznie się powiększa.

Hiszpanja. — Niektóre pisma ogłosiły list *Jenerała Miny*, żalący się że niema pomocy; i że w Katalonji nie jest wstanie oprzeć się *Karlistom*, codziennie pomnażającym swe siły. — Dawni Ministrowie chcieli utworzyć mocne stronnictwo przeciw teraźniejszy, lecz podobno odstąpili od tego zamiaru.

Rzecznioci. — Z *Kassel* donoszą, że *Kapelmistrz Spor* otrzymał zlecenie ażeby się ze *Sztrausem* ugodził, któryby w swej muzycznej podróży i *Kassel* odwiedził, za co ma gwarantowaną sumę 1,000 talarów. — Rząd w *Wera-Kraz* w Ameryce połud: dowiedziawszy się o niepokojnościach w *Texas*, wysłał *Brygadiera Koss* Dowódcę wschodnich okolic, na czele 1500 piechoty i 500 jazdy lekkiej, dla przywrócenia porządku. — Z *Paryża* donoszą, iż teraz utworzyła się nowa rasa *Kupców*; ci *Paniowie* uzbroiwszy się w ogromne paki chustek fularowych i wstążek, iędzą po wsiach, rozkładają swój towar, *Dziewczęta* zbiegają się, podziwiają go, rade by mieć takie chustki i wstążki; „możesz je mieć, rzecze *Kupiec*, moia mała, ale pozwól mi obiecać twoje warkocze, i ty także blondyneczko i ty szatynko.“ *Biedne Dziewczęta* wzdragaia się zrazu, ale chęć ubrania się przemaga. *Warkocze* padają pod

niemiłosiernemi nożycami; tym sposobem niedawno wszystkie *Kobiety* z całej wsi przchadłowały swoje włosy, a w niedzielę na tańcach widziano tylko same *ala titus* główki. — Z *Wiednia* donoszą, że teatr *Dworski* i teatr przy bramie *Karyntskiej*, zostały wypuszczone w 5 letnią dzierżawę. *Dzierżawcy* otrzymują od rządu rocznie wsparcia 400,000 złp., a za to mają przez 4 miesiące to jest: *Marzec*, *Kwiecień*, *Maj* i *Czerwiec* dawać włoskie *Opery*; między *dzierżawcami* jest znany *Merelli*. — We wsi *Czerwoni* niedaleko *Neapolu*, porodziła w zeszłym miesiącu młoda niewiasta żona biednego węglarza, 4ro bliźnięt zdrowych chłopców, i według zdania tamecznych lekarzy, zostaną przy życiu. Jeden z znakomitych obywateli obiecał przyzwolicie wychować te bliźnięta.

W dalszem ciągnięciu 5 klasy 40 *Loterji* dnia 14 *Grudnia*, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Po zł. 10,000: Nr 40,858 u *Dawidsona*, Nr 47,454 u *Petyksa*. Po zł. 5000: Nr 15,118 u *Bubinstejna* w *Zgierz*, Nr 23,124 u *Manasse*, Nr 32,030 u *Bersona*, Nr 41,914 u *Brandeisa* w *Radomsku*, Nr 45,928 u *Epstejna*, Nr 61,837 u *Maiewskiego*, Nr 63,238 u *Korngolda*, Nr 64,434 u *Justmana*. Po zł. 2500: Nr 51,052 u *Kona*, Nr 64,442 u *Kierzkowskiego*. Po zł. 2000: Nr 5786 u *Kona*, Nr 20,415 u *Grosberga* w *Opocznie*, Nr 26,274 u *Auera* w *Wilnie*, Nr 36,481 u *Korngolda*, Nr 46,674 u *Dawidsona*, Nr 58,174 u *Wiemana*, Nr 59,001 u *Pereca* w *Ciechanowcu*, Nr 59,574 u *Auera* w *Wilnie*, Nr 59,683 u *Wiemana*, Nr 63,302 w *Kantorze* głównym, Nr 64,927 u *Werthejma*. Po zł. 1000: Nr 7109, 9588, 10,586, 12,793, 14,322, 16,122, 16,139, 18,916, 20,169, 20,361, 23,051, 23,209, 26,039, 27,537, 29,644, 31,110, 33,173, 34,345, 34,729, 35,760, 36,893, 39,353, 39,725, 40,844, 41,854, 42,235, 46,572, 48,550, 49,822, 50,210, 50,617, 50,917, 55,396, 55,507, 56,789, 58,505, 59,914, 61,89F, 65,243.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Lanckorońska *Ludwi*: *Hrabi*: z *Mistowego*, *Szydłowski* *Fran*: *Dzie*: z *Jagodnego*, *Kiedryć* *Major* z *Pułtusk*, *Von Bissing* *Adolf Baron* z *Zark*, *de Pieron* *Józ*: *Kupiec* z *Wiednia*, *Szwartz* *Bazy*: *Doktor* i *Stropiński* *Mar*: *Ob*: z *Krakowa*, *Haase* *Aug*: *Kupiec* z *Berlina*, *Szydłowski* *Szy*: *Hr*: z *Komorowa*.

DONIESIENIA.

Tomasz Szymański rodem z Kodna Obwo: Białskiego, lat 54 małgcy, wzrostu wysokiego, chuderlawy, w płaszcz światłego koloru, czapkę z kaestanowatym barankiem ubrany, wysłany parą karmiostem kołmi, bryczką ordynaryjną, z Byżkowic X. Łowickiem, do Warszawy na dniu 3 b. m. zbiegł z temiż kołmi. Gdyby kto o nim powziął wiadomość, raczy donieść na koszt właściciela domu w Warszawie pod Nr 1260, za przyzwoitą nagrodą.

Kto ma KOCZ z foderdachem do rbycia, używany, w dobrym stanie, zechce się zgłosić do Gospodyn domu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1375.

SKŁEP z 4ma STANCJAMI, PIWNICĄ, KUCHNIĄ I DRWAŁNIĄ, na jaki bądź Handel lub Pomieszkanie służyć mogący, jest do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Dzielnej zaraz obok domu Jnkwizycyjnego; wiadomość powziąć można przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742, w Handlu Korzennym.

* Rozprzestrzeniwszy fabrykę Wyrobów Brązowniczo-Jubilerskich, i zaopatrzwszy takową w modele najewiejszego gustu, mam za obowiązekawiadomić o tem Szanowną Publiczność i Osoby które mnie zaufaniem swoim zaszczycać raczyły, iż wykładzie moim przy ulicy Podwał Nr 497 Lit: B. nabyć można za cenę umiarkowaną, następujących przedmiotów, iako to: Kołczyków, Bransoletek, Dyademów, Agrafek do zegarków i do Boa, Sewini czyli Fermjezków, Klamer do pasów, szalop i woreczków, Guzików czyli Spinek do koszul, Szpilek do ubioru głowy, Fermoarów, partbkiotów (w celu zamówienia damy do tańca używanych) Kolgi, Pierścieni z żółtymi do oprawy sakiewek, i t. p. Grzebieni z perłami i kamieniami, Złociuszków i Kluczyków do zegarków. Wszystkie te wyroby ze względu gustownej roboty w pieczęm niestępują zagranicznymi. Dla Osób chcących takowych nabyć w większych partjach, stosowny rabat się odstępuię. Fabryka przyjmuie wszelkie zamówienia, podejmuie się według podanych rysunków lub wzorów, wykonywać roboty, nadto wszelkie reperacje i odnowienia uskutecznia.


F. J. Kownacki.

Pod Nr 1066, przy ulicy Królewskiej w Pałacu dawniej Jubilerskich wchodząc na dziedziniec w prawym pawilonie na 1m piętrze, jest do sprzedania FUTRO Damskie Kałanki pokryte pięknem suknem mało co używane, na osobę miernego wzrostu, za cenę bardzo umiarkowaną. Można te wi-

dzieć i o cenie się dowiedzieć w każdym czasie w miejscu pomienionem.

Właściciel zagubionej TABAKIERKI Tulskiej lub też pozostawionej w Sankach, raczy się zgłosić po odbiór takowej pod Nr 324, do Makowskiego.

Za udowodnieniem można odebrać w Drukarni Kurjera ZNAK NIESKĄYTELNEJ SŁUŻBY.

 W hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej Nr 603, sprzedają się po cenach niższych rozmaite Wina Reńskie iako też Francuzkie białe i czerwone w rozmaitych gatunkach, powiększej części z r. 1831, biogrymznaczniejsze partje odstępuię się stósowny procent. Nr 39,353 1/3 część zaginął, wygrana iako paść może, tylko prawemu właścicielowi w kontrolii zapisanemu wypłaconą zostanie.



Kareta podwójna, nowa, w guscie najnowszy za cenę umiarkowaną, jest z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość powziąć można w Handlu Korzennym przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742.

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Komoda, w Warszawie przy ulicy Książęcej pod Nr 1751, w dniu 4f16 Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 2 zpołudnia przy ulicy Dzikiej pod Nr 2311, Komoda, Kanapa, Krzesła, Łustro, Zagar, przez publiczną Licytację sprzedanemi zostaną.

Gregorz Ziwański K. T. C. W. M.

WYŻRĘ Kurlandzki, szerści długiej, pstry, zginął przed kilku dniami. Kto go odprowadzi pod blachę do Pułkownika Czerkasów Czerewina, odbierze nagrodę.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Sandacz z iaia, Szczupak z sosem lub smażony. Lin smażo: z kapus. Pieczeń wołoz: z różna. Poledwica z kawjorem. Makaron włoski z parmezo. Potrawa z gólibi. Zupa ryb: i grocho: KOLACJA: Kotlety cielę: z grosz: Zając z różna, Kwiczoły, Ryby na zimno i gorąco, etc.

* W Kawiarni przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 167, przy Kościele Paulinów, dziś drugi raz grać będą PP. Hessen z przybraną kompanją. Tym razem odznaczają się wyborną grą i ulubionymi piewkami.

* Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na 1wszem piętrze, KWINTEL JP. Kurządkowskiego, granym będzie przez dobrych Artystów. Zacznie się o godzinie 5.

Dośrano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 0. TEATR WIELKI. Jutro Jest temu lat 16.